

Twórca Antykomora i prokurator złożyli apelacje

7 listopada 2012

Żadna ze stron nie jest zadowolona z wyroku, który zapadł w połowie września po zaledwie dwóch rozprawach.

Robert Frycz, twórca serwisu Antykomor.pl, został skazany w niejawnym procesie na rok i trzy miesiące ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania 40 godzin prac społecznych miesięcznie. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim obarczył go ponadto częścią kosztów procesu w wysokości 3000 zł.

Sprawę tę opisywaliśmy bardzo dokładnie. Robertowi Fryczowi postawiono pięć zarzutów. Dwa dotyczyły znieważenia głowy państwa, czyli prezydenta Bronisława Komorowskiego, pozostałe miały związek z fałszowaniem dokumentów i ich używaniem (o jakie dokumenty chodzi, wyjaśnił nam sam oskarżony – zob. Twórca serwisu Antykomor.pl fałszował dokumenty? Posłuchajmy, co ma do powiedzenia).

Jak już informowaliśmy, sędzia Grzegorz Krogulec uznał, że twórca Antykomora jest winny popełnienia czynu z art. 135 §2 k.k. – „Kto publicznie znieważa Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.”

Uniewinnił go jednak od czynu z art. 226 §3 k.k. – „Kto publicznie znieważa lub poniża konstytucyjny organ Rzeczypospolitej Polskiej, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.”

„Gazeta Wyborcza” informuje, że wyrok ten nie przypadł do gustu ani obronie, ani oskarżeniu. Odwołania wraz z aktami sprawy trafią do Sądu Apelacyjnego w Łodzi, który wyznaczy termin rozprawy.

Obronie zależy na uniewinnieniu od obu zarzutów znieważenia

głowy państwa. Prokuratura wniosła natomiast o uchylenie wyroku w punkcie, w którym Frycz został uniewinniony, i ponowne rozpatrzenie sprawy. Twórca Antykomora urósł tymczasem do roli obrońcy wolności słowa w Polsce.

Autor: Anna Wasilewska-Śpioch

Na podstawie: Wyborcza.pl

Źródło: [Dziennik Internautów](#)